

Dawid Jacek Michalski

Rodzina w artykule 11 Konkordatu z 1993 roku

Rodzina – to najważniejsza, podstawowa grupa społeczna, na której opiera się całe społeczeństwo¹. Wydaje się, iż jest to pojęcie czytelnie i jednoznacznie zdefiniowane. Jako przejaw szeroko rozumianej „normalności” nie powinno budzić jakichkolwiek wątpliwości w kwestii doniosłości swojej roli społecznej. Jednakże normalność nie dla każdego jest podstawą egzystencji. XXI w. to okres ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego. Kryzysu przejawiającego się także w materialistycznym dogmacie omnipotencji rynku, który opiera się na fałszywym założeniu, że wszystko jest towarem. Postuluje się, by więzi społeczne zostały zastąpione transakcjami finansowymi i handlowymi. Zanik solidarności i coraz mniejsza siła wewnętrzna wspólnot prowadzi do kryzysu². Co więcej, według Wiktora Orbana: „Kryzys gospodarczy to suma kryzysów moralnych pojedynczych osób”³. Twierdzi się, że wszystko co nie jest ekonomicznie opłacalne – nie jest warte uwagi. Natomiast rodzina nigdy nie była dochodowa w rozumieniu *stricte* ekonomicznym. Dlatego kryzys wartości i brak „filozofii rodziny”⁴ są przyczynami kryzysu rodziny. Rodzina, jako grupa społeczna, narażona jest współcześnie na liczne zamachy, dyskryminację i nietolerancję ze strony przeciwników normalności. Zatem konieczna wydaje się ochrona zagwarantowana w prawie krajowym i prawie międzynarodowym w takim zakresie, w jakim dotyczy to jednostki. Potwierdzenie gwarancji obrony i poszanowania rodziny, które zostały wyrażone *expressis verbis* w artykule 11 Konkordatu⁵ czyni zadość ewentualnym brakom w tej materii.

¹ Z. Tyszka, *Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa*, [w:] *Pedagogika społeczna*, red. T. Pilch, I. Leparczyk, Warszawa 1995, s. 137.

² V. Orban, *Ojczyzna jest jedna*, Warszawa 2009, s. 25–43.

³ Por. wywiad Jana Pospieszalskiego z Prezydentem Węgier Wiktorem Orbaniem z dn. 19.01.2012, Telewizja Polska 1.

⁴ Szerzej: M. Czachorowski, *Potrzeba filozofii rodziny*, „Nasz Dziennik”, 16.10.2012, nr 242 (4477), s. 16.

⁵ Dz.U. 1998, nr 51, poz. 318.

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie próba analizy tego konkretnego postanowienia umownego, w którym pomimo krótkiej treści, nałożono na sygnatariuszy bardzo dużą odpowiedzialność.

Przy próbie analizy postawiono następujące pytania badawcze:

1. Jak kształtowały się stosunki i ochrona rodziny na przestrzeni wieków?
2. Co to jest konkordat i w jakim celu został podpisany?
3. Jak należy rozumieć pojęcie rodziny?
4. Dlaczego to pojęcie jest takie istotne i wartościowe?
5. Jak kształtuje się współczesna ochrona rodziny?
6. Jakimi zasadami należy się kierować przy ochronie rodziny?
7. Jak uregulowano tę ochronę w wybranych, podobnych aktach prawa międzynarodowego publicznego?

Celem osiągnięcia zamierzonych efektów podjęto próbę posłużenia się metodami badawczymi: filozoficzną, historyczną, komparatystyczną i analizą tekstów prawnych⁶.

Stosunki rodzinne i ochrona rodziny podlegały istotnym przeobrażeniom na przestrzeni wieków. Genezą współczesnych, publicznoprawnych regulacji są regulacje prywatnoprawne, które obowiązywały aż do czasów nowożytnych, kiedy to stosunki rodzinne w coraz większym stopniu zaczynały być poddawane normatywizacji.

W prawie rzymskim ingerencja państwa była stosunkowo niewielka. Rodzina była traktowana jako komórka społeczna o całkowicie autonomicznym charakterze. Jedy- nym podmiotem władzy był *pater familias*. Przez cały okres funkcjonowania rzymskiego porządku prawnego trwał proces ograniczania absolutnej *patria potestas*, jednakże nawet w czasach justyniańskich ingerencja państwa nie była tak znaczna jak obecnie. Monogamiczne małżeństwo było podstawą prawa rodzinnego⁷. Definicja małżeństwa znajdowała się m.in. w Digestach – *Nuptiae sunt coniunctio maris et feminae et consortium omnis vita divini et humani iuris communicatio* (Małżeństwo jest związkiem mężczyzny i kobiety, zespoleniem na całe życie, wspólnotą prawa boskiego i ludzkiego)⁸. Dzieci zrodzone w małżeństwie uznawane były za prawe (*legitimi*). Żona uzyskiwała pozycję społeczną męża, jednakże ten miał nad nią *manus*, czyli władzę analogiczną do władzy ojca nad dzieckiem⁹.

W starożytnej Grecji na czele rodziny stał ojciec, mający pełnię praw nad dzieckiem. W pierwszych dniach po urodzeniu dziecka ojciec decydował o uznaniu go za własne, co oznaczało pozostawienie go w rodzinie. Istniała też instytucja wcześniejszego, publicznego wyrzeczenia się syna. Władza ojcowska wygasła wraz z pełno-

⁶ T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2003, s. 17–24.

⁷ W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1992, s. 204.

⁸ D.23,2,1.

⁹ Por. W. Rozwadowski, op.cit., s. 208–209; T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2007, s. 28–29.

letniością dziecka¹⁰. Grecki porządek prawny cechował daleko posunięty patriarchyzm.

W średniowieczu ojciec rodziny (*pater familias*) wciąż sprawował pełnię wyłącznej władzy nad dziećmi. Ojcu przysługiwało prawo karcenia domowego. Ponadto, niezależnie od woli zstępnych, wyrażał zgodę na małżeństwo, a także decydował o wstąpieniu do klasztoru lub stanu duchownego. Władza wygasła po uznaniu syna przez wiec za dojrzałego fizycznie, to znaczy za zdolnego do noszenia broni lub tak jak w przypadku córek po zawarciu przez nią związku małżeńskiego bądź wstąpienia do klasztoru¹¹. Poza środkami bezpośredniego oddziaływania na dziecko pojawiła się odmienność sytuacji prawnej dzieci legalnych i dzieci nielegalnych; dzieci prawe, zrodzone z legalnego małżeństwa, posiadały pełnię praw, natomiast dzieci pochodzące ze związków pozamałżeńskich lub małżeństw nieważnych, nie posiadały żadnych praw. Stosunek opierał się jedynie na faktycznym związku krwi z matką i jej rodziną, natomiast po ojcu nie przejmowały niczego, ani nazwiska, ani przywilejów stanowych, czy wreszcie praw spadkowych. Nie posiadały one także zdolności do czynności prawnych, zatem nie mogły piastować urzędów¹².

Czasy wczesnonowożytne to okres rozwoju regulacji prawnych i jurysdykcji sądowej stosunków rodzinnych. Stopniowo sankcjonowano średniowieczne zasady moralne i reguły obyczajowe. Ze względu na silne wpływy Kościoła, dzieci nieślubne wciąż nie posiadały legitymacji¹³. W założeniach prawo rodzinne dawnej Polski nie różniło się przy tym znacznie od europejskiego prawa wczesnonowożytnego. Na czele rodziny także stał *pater familias*. Pierwszą osobą wchodzącą pod władzę ojcowsko-mężowską była żona, następnie dzieci z pełnoprawnego małżeństwa, czyli dzieci prawe¹⁴. Patriarchalny charakter stosunków rodzinnych utrzymywał się wciąż w czasach nowożytnych. Trwałości instytucji rodziny upatrywano w silnej władzy ojcowskiej.

Odporne uregulowania znalazły się w *Kodeksie Napoleona* (m. in. przymus fizyczny), *Landrechcie pruskim* (m.in. prawo karcenia domowego), czy też *Swodzie Zakonow*. Pojawiająca się liberalizacja prawa rodzinnego przejawiała się głównie w samodzielności w zakresie praw majątkowych małoletnich (Kodeks niemiecki – BGB) i w nadzorze sądowym nad sytuacją dzieci z rodzin niepełnych (Kodeks austriacki – ABGB). We Francji wydano nawet osobną ustawę o ochronie dzieci dręczonych lub moralnie opuszczonych. Na podstawie tych regulacji możliwe było ograniczanie i odbieranie władzy rodzicielskiej rodzicom niegodnym. Wciąż jednak nie zrównano sytuacji prawnej dzieci małżeńskich i pozamałżeńskich. W przypadku dzieci pocho-

¹⁰ T. Maciejewski, op.cit., s. 67–69.

¹¹ Ibidem, s. 296–297.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem, s. 462.

¹⁴ T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2003, s. 132–133.

dzących ze związków cudzołożnych i kazirodycznych w *Kodeksie Napoleona* pozbawiono je jakichkolwiek praw. Według francuskiej kodyfikacji, dzieci nieślubne mogły być uprawnione przez małżeństwo rodziców. Pierwsze próby zrównania sytuacji prawnej dzieci prawych i nieprawych miały miejsce na początku XX w.¹⁵ Ograniczenia zasady równości praw cywilnych odnosiły się także do kobiet. Szczególnie dyskryminowane były mężatki, gdyż poddane były całkowicie władzy męża. Nie posiadały one pełnej zdolności do czynności prawnych, z racji iż w większości spraw wymagano zgodę małżonka, do którego należał też zarząd nad wspólnym majątkiem¹⁶. W Kodeksie cywilnym Królestwa Polskiego ograniczono władzę ojca, gdyż władzę rodzicielską przyznano obojgu rodziców. Ponadto zezwolono dzieciom pozamałżeńskim na uzyskanie statusu dziecka naturalnego¹⁷. W prawie rodzinnym II Rzeczypospolitej, w której wciąż obowiązywały kodyfikacje państw zaborczych, przygotowywano projekt prawa o stosunkach prawnych rodziców i dzieci¹⁸. W prawie rodzinnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zrównano pozycję małżonków w zakresie praw i obowiązków – zasada egalitaryzmu małżonków. Dzieci do uzyskania pełnoletności podlegały władzy rodzicielskiej, a do tego czasu rodzice byli ich przedstawicielami ustawowymi. Jednocześnie zlikwidowano dyskryminację dzieci pozamałżeńskich¹⁹.

Typowa polska rodzina szlachecka z okresu XVIII w. była modelem rodziny patriarchalnej, w której obowiązywał sztywny ceremoniał relacji rodziców z dziećmi. Tymczasem współczesna polska rodzina jest oparta na modelu zachodnim. Cechuje się wzrostem znaczenia kobiety w obrębie stosunków rodzinnych, gdzie na skutek emancypacji matka przestała być już tylko gospodynią domową odpowiedzialną za wychowanie dzieci. Rodzina zaczyna być grupą społeczną, w której dominują koleżeńskie relacje rodziców i dzieci oraz następuje powolne rozluźnianie więzi. Zmniejsza się zakres kontroli rodziców nad dziećmi. Poprzez stosunki koleżeńskie zmniejsza się także autorytet rodziców. Funkcje spełniane przez rodzinę są wyznaczane przez ogólny stan społeczeństwa²⁰.

Znaczne przeobrażenia społeczne, zmiana stosunków rodzinnych i sposobów ochrony rodziny, a także aktywny udział Kościoła w życiu rodzinnym, były inspiracją do umieszczenia w Konkordacie z 1993 r.²¹ gwarancji dotyczących obrony i poszanowania rodziny.

¹⁵ T. Maciejewski, *Historia powszechna...*, s. 678–680.

¹⁶ A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego 1772–1918*, Kraków 2001, s. 84–85.

¹⁷ T. Maciejewski, *Historia ustroju...*, s. 272–273.

¹⁸ *Ibidem*, s. 360.

¹⁹ Por. M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 404–408; T. Maciejewski, *Historia ustroju...* s. 403–404.

²⁰ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia sojologii*, Warszawa 1970, s. 307–309.

²¹ Dz.U. 1998, nr 51, poz. 318.

Konkordat jest bilateralną umową międzynarodową podpisaną w 1993 r. pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską. Składa się z 29 artykułów poprzedzonych preambułą. Celem owego aktu miało być uregulowanie wzajemnych stosunków na linii państwo – Kościół, przy uwzględnieniu specyficznych stosunków pomiędzy oboma podmiotami oraz ich wspólnych interesów. W preambule zwrócono uwagę na fakt, iż religia katolicka jest wyznawana przez większość społeczeństwa polskiego. Podkreślono posłannictwo Kościoła katolickiego i jego istotną rolę w tysiącletnich dziejach państwa polskiego, które stosunkowo niedawno odzyskało swoją niepodległość. Stwierdzono doniosły wkład Kościoła w rozwój osoby ludzkiej i umacnianie moralności. Ponadto odwołano się do norm prawa międzynarodowego publicznego w zakresie dotyczącym poszanowania praw człowieka, podstawowych swobód i eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodów religijnych. W arendzie uznano także poszanowanie godności osoby ludzkiej za fundament rozwoju wolnego i demokratycznego społeczeństwa²².

W literaturze proponuje się omawianie artykułu 11 wspólnie z artykułem 10 przedmiotowego aktu prawnego²³. Jako że w niniejszej pracy postanowiono skupić się na materii obrony i poszanowania rodziny, a nie instytucji małżeństwa *sensu stricto*, treść artykułu 10 nie zostanie poddana analizie. Jednakże nie jest możliwym poprawne analizowanie pojęcia rodziny bez choćby zwrócenia uwagi na instytucję małżeństwa, będącą pojęciem węższym – wchodzącym w skład szerszego pojęcia rodziny.

Kościół przyjmuje definicję rodziny zgodnie z Katechizmem Kościoła Katolickiego, definiując ją jako małżeństwo kobiety i mężczyzny posiadające dzieci. Istotą małżeństwa jest zgoda stron. Co więcej, zwraca się uwagę, iż instytucja małżeństwa nie może godzić w dobro małżonków, dobro potomstwa i dobro sakramentu. Kluczowe jest zatem *ratum et consummatum*, czyli uświęcenie i skonsumowanie związku małżeńskiego²⁴. Sama istota i misja rodziny jest przedstawiana przez papieża Jana Pawła II w adhortacji apostolskiej o zadaniach rodziny chrześcijańskiej *Familiaris consortio*, jako wspólnota rodziców i dzieci będąca pierwszą i podstawową grupą przekazującą treści konieczne do stopniowego dojrzewania osobowości dziecka²⁵.

Również w świeckim, głównym źródle prawa – Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r., małżeństwo zostało zdefiniowane, jako związek kobiety i mężczyzny (art. 18)²⁶. Zatem z prawnego i religijnego punktu widzenia, wszelkie modyfikacje w tym zakresie winny być uznane za nieprawidłowe zjawisko społeczne (patologię)

²² Ibidem.

²³ Szerzej: J. Wiślocki, *Konkordat polski 1993. Tak czy nie?*, Poznań 1993, s. 131–141.

²⁴ Zob. w szczególności kanony 2201, 2202 i 2203, *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, Poznań 2002.

²⁵ Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_19811122_familiaris-consortio_pl.html#m3c, odczyt z dn. 15.12.2012.

²⁶ Dz.U.1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.

i nie powinno się włączać ich w dyskurs merytoryczny²⁷. Nie powinny być również podstawą do jakiegokolwiek sporu, zgodnie ze starorzymską zasadą: *Contra principia negantem non est disputandum* (Z negującym oczywistości nie dyskutuje się).

W ujęciu socjologicznym rodzina jest grupą złożoną z osób połączonych stosunkiem małżeńskim i rodzicielskim. Oprócz tego rodzinę można opisywać poprzez charakterystyczne cechy: jedyna grupa rozrodcza, grupa kontynuująca ciągłość biologiczną społeczeństwa. Rola rodziny przejawia się w dwóch kluczowych zadaniach: prokreacyjnym (grupa rozrodcza przekazująca określone typy genetyczne) i socjalizacyjnym (edukacja społeczna, utrzymywanie ciągłości kulturalnej). Rodzina odznacza się silną spójnością wewnętrzną, która jest utrzymywana dzięki siłom wewnętrznym oraz naciskowi zewnętrznemu. Pierwsze to przede wszystkim: silne uczucia i przywiązanie emocjonalne małżonków oraz rodziców i dzieci, wzajemny szacunek, zaufanie i solidarność. Jak twierdzi Jan Szczepański, spójność wewnętrzna powoduje, że rodzina jest istotną grupą pierwotną²⁸. Zatem rodzina *sensu largo*, czyli nie tylko związek małżeński dwojga ludzi odmiennej płci, ale także ich wstępni, zstępni, krewni i powinowaci odgrywają doniosłą rolę w rozwoju społeczeństwa.

Z cywilnoprawnego punktu widzenia istnienie więzi rodzinnych stanowi źródło prawa rodzinnego. Cechuje się ono rodzinnoprawnym i co do zasady niemajątkowym charakterem. Normy prawa rodzinnego są stosowane celem zapewnienia ochrony interesu prawnego członków rodziny. Owa ochrona może pochodzić zarówno od członków rodziny (dzieci chronione przez rodziców, małżonkowie chroniący się wzajemnie), jak i od państwa (prawodawstwo prorodzinne). W instytucji rodziny nałożono na członków liczne prawa i obowiązki. Dotyczy to zarówno relacji pomiędzy małżonkami, jak i pomiędzy rodzicami a dziećmi (władza rodzicielska, posłuszeństwo dziecka), a także dziećmi a rodzicami (obowiązek alimentacyjny)²⁹. Do źródeł prawa rodzinnego zalicza się Konstytucja RP³⁰, w której zawarto zasadnicze regulacje dotyczące małżeństwa i rodziny. Relacje rodzinne uszczegółowiono w kodyfikacji obowiązującej od 1965 r. – Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Rodzina została zdefiniowana jako małżeństwo mężczyzny i kobiety, także nieposiadające dzieci (art. 23 zd. 2 w związku z art. 1 § 1). Małżonkowie obowiązani są do zaspokajania potrzeb rodziny także poprzez osobiste starania o wychowanie dzieci (art. 27)³¹. Rzeczpospolita Polska jest także stroną wielu umów międzynarodowych, których przepisy dotyczą zagadnień

²⁷ Szerzej D.J. Michalski, *Kontrowersje wokół praw mniejszości seksualnych*, „Gazeta Wydziału Prawa i Administracji UG” 2011, nr 1.

²⁸ J. Szczepański, *op.cit.*, s. 298–306.

²⁹ Por.: T. Sokołowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2008, s. 12–28; J. Ciszewski, A. Stępień, *Prawo cywilne w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2007, s. 295–298.

³⁰ Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.

³¹ Tekst: jedn. Dz.U. 2012, poz. 788.

rodzinnoprawnych. Są to zarówno akty o charakterze ogólnym, jak i akty szczegółowe dotyczące określonej problematyki np. władzy rodzicielskiej.

Współczesna, instytucjonalna ochrona rodziny przejawia się wielopłaszczyznowo: ochrona wynikająca z Konstytucji RP, ochrona cywilnoprawna, ochrona karnoprawna, ochrona realizowana przez Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka, a także ochrona dziecka poczętego³². W art. 47 Konstytucji RP prawnie zagwarantowano ochronę życia rodzinnego. Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem (art. 48 ust. 1), a także do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie z własnymi przekonaniem (art. 53 ust. 3)³³. Zatem obiektywnie należy przyznać, że są oni uprawnieni do wychowywania dzieci zarówno w duchu ateistycznym, jak i w duchu religijnym. Dlatego też działania ustawodawcy i wszelkich grup interesu nie mogą godzić w zasadę autonomii rodziny, gdyż może to prowadzić do dyskryminacji którejś z koncepcji wychowania. Ochrona cywilnoprawna może być analizowana zarówno w ujęciu formalnym, jak i materialnym. Formalna ochrona cywilnoprawna przejawia się w postępowaniu sądowym procesowym lub częściej w trybie nieprocesowym na podstawie Kodeksu postępowania cywilnego³⁴. Natomiast ochrona materialna oparta jest m.in. na przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego³⁵. Do orzekania w sprawach rodzinnych powołane są sądy rodzinne i opiekuńcze. Orzekają w sprawach z zakresu prawa rodzinnego (za wyjątkiem spraw przekazanych do wyłącznej właściwości sądów okręgowych), w sprawach nieletnich i w sprawach związanych z przymusowym leczeniem alkoholików będących członkami rodziny. Organami pomocniczymi sądów rodzinnych są podmioty lub instytucje, takie jak: kuratorzy sądowi, kuratorskie ośrodki pracy z młodzieżą, rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne, czy też powiatowe centra pomocy rodzinie. W przypadku gdy pobyt dziecka w jego rodzinie zagraża jego dobru lub nie jest możliwy, umieszcza się je w placówkach opiekuńczych. Ponadto funkcjonują placówki opieki całkowitej, czyli ośrodki na stałe zastępujące dom rodzicielski. Takimi ośrodkami są domy dziecka, rodziny zastępcze, czy też rodzinne domy dziecka³⁶. W Kodeksie karnym³⁷ wyodrębniono cały rozdział poświęcony reakcji karnej na zachowania sprawców przestępstw przeciwko rodzinie i opiece. Penalizowane są przestępstwa przeciwko rodzinie, znęcanie się, rozpijanie małoletnich, uprowadzenie dziecka, uchylanie się od alimentów i bigamia. Przestępstwa mogące godzić w dobro rodziny znajdują się także w innych rozdziałach (np. seksualne wykorzystanie małoletniego,

³² T. Sokołowski, *op.cit.*, s. 22.

³³ Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.

³⁴ Dz.U. 1964, nr 43, poz. 296 z późn. zm.

³⁵ Tekst jedn. Dz.U. 2012, poz. 788.

³⁶ T. Sokołowski, *op.cit.*, s. 22–26.

³⁷ Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553 z późn. zm.

kazirodztwo znajdują się w rozdziale Przepięstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości). Rzecznik Praw Obywatelskich jest samodzielnym organem konstytucyjnym. Jest to organ ochrony prawa. Działa na podstawie ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich³⁸. Podstawowym zadaniem wynikającym z art. 208 ust. 1 Konstytucji RP jest „stanie na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji oraz w innych aktach normatywnych”³⁹. Ochrona jednostki jest podstawowym zadaniem Rzecznika. Wystąpienia i interwencje w sprawach indywidualnych są przejawem bezpośredniej łączności Rzecznika z obywatelem. Rzecznik może działać z własnej inicjatywy, ale regułą jest działanie na wniosek obywatela⁴⁰. Natomiast Rzecznik Praw Dziecka jest organem działającym na podstawie ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka. Przedmiotem działalności jest przede wszystkim stanie na straży praw dziecka z poszanowaniem odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców⁴¹. Ochrona jednostki może się rozciągać na ochronę rodziny, zatem konstytucyjny organ obowiązany jest wszcząć postępowanie na wniosek obywatela, którego prawa zostały naruszone.

Jednakże teoria ochrony i poszanowania życia rodzinnego często nie jest skutecznie stosowana w praktyce. Jako przykład można podać sprawy, które są wszczynane przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka⁴². W sprawie Stochlak przeciwko Polsce Trybunał stwierdził, że polskie władze zaniechały podjęcia stosownych i skutecznych starań mających na celu wykonanie przysługującego skarżącemu prawa do zwrotu dziecka – przez co naruszono jego prawo do poszanowania życia rodzinnego⁴³. Co więcej, obrona członków rodziny jest często wykorzystywana instrumentalnie przez różne grupy interesu. W imię ochrony praw człowieka skutecznie występuje się przeciwko pojęciu rodziny, głosząc np. karnoprawne postulaty *de lege ferenda*, będące w sprzeczności z tradycyjną strukturą stosunków rodzinnych⁴⁴. Postuluje się doraźne, arbitralne decydowanie przez przypadkowego funkcjonariusza publicznego o nakazie opuszczenia przez małżonka wspólnie zajmowanego lokalu. Tym samym odbiera się tę wyłączną prerogatywę niezawisłemu sądowi. Jednocześnie krytykuje się organy państwa za „zachowawczość” w podejmowanych działaniach. Natomiast państwo obowiązane jest kierować się dobrem rodziny, a pośpiech i radykalizm mogą prowadzić tylko do patologicznych naruszeń więzi. Zatem biorąc pod uwagę inne,

³⁸ Tekst jedn. Dz.U. 2001, nr 14, poz. 147.

³⁹ Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.

⁴⁰ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2008, s. 387–395.

⁴¹ Dz.U. 2000, nr 6, poz. 69 z późn. zm.

⁴² Szerzej: K. Wierczyńska, *Przegląd orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich za rok 2009*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa”, 2011, nr 4, s. 11–40.

⁴³ Wyrok ETPCz z dnia 22 września 2009 r. w sprawie 38273/02 Stochlak przeciwko Polsce, <http://hudoc.echr.coe.int/sites/eng/pages/search.aspx?i=001-94079>, odczyt z dn. 15.12.2012.

⁴⁴ Szerzej: E. Gromada, *Karnoprawna ochrona kobiet – ofiar przemocy w rodzinie*, „Alma Mater Gedanensis Collegium Iuridicum” 2010, nr 1, s. 153–161.

liczne sprawy z tego zakresu wydaje się, że instytucjonalna ochrona rodziny nie jest realizowana w takim stopniu, jak wymagają tego zobowiązania państwa wynikające z postanowienia art. 11 Konkordatu.

Obowiązki nałożone na państwo winny być realizowane przede wszystkim poprzez instytucjonalną ochronę rodziny, zaś Kościół katolicki kieruje się zasadami dotyczącymi obrony i poszanowania rodziny, wynikającymi z nauczania Soboru Watykańskiego II i papieży posoborowych.

Józef Krukowski wyróżnia trzy główne zasady odnoszące się do relacji między Kościołem i państwem:

1. autonomii i niezależności Kościoła i państwa;
2. wolności religijnej;
3. współdziałania Kościoła i państwa⁴⁵.

Najbardziej obszernie odniesiono się do materii obrony rodziny w zasadzie wolności religijnej i zasadzie współdziałania Kościoła i państwa. Wyróżniono katalog praw i obowiązków, a także komponenty dobra wspólnego, które także oddziałują na rodzinę.

Prawo do wolności religijnej jest kwestią fundamentalną. Jak podkreślono w Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, zakres podmiotowy obejmuje każdego konkretnego człowieka, wspólnoty religijne, a także rodzinę⁴⁶. Rodzice są indywidualnym podmiotem w zakresie wychowania religijnego i moralnego swoich dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem. Jednakże prawa wolnościowe obejmują szerszy krąg uprawnionych, którym jest rodzina będąca nie tylko wspólnotą małżonków, ale także ich dzieci. Dzieciom przysługuje prawo do wychowania, które w pierwszej kolejności musi być zabezpieczone przez rodziców⁴⁷. Stąd to na rodzicach ciąży przede wszystkim obowiązek wychowania dzieci. Jednakże by rodzice mogli bez skrupowania poddać się temu obowiązkowi niezbędne jest umożliwienie im tego poprzez stosowanie odpowiedniej polityki prorodzinnej państwa.

Ukierunkowanie współpracy Kościoła katolickiego i państwa ku dobru wspólnemu przejawia się także poprzez dobro rodziny. Jest ona, podobnie jak jednostka i naród, podmiotem praw i obowiązków w dążeniu do osiągnięcia należnych dóbr materialnych i duchowych⁴⁸. W adhortacji *Familiaris consortio* opublikowano Kartę Praw Rodziny, w której enumeratywnie wyliczono katalog praw:

- prawo do istnienia i rozwoju jako rodziny, czyli prawo każdego, zwłaszcza człowieka ubogiego, do założenia rodziny i posiadania odpowiednich środków do jej utrzymania;

⁴⁵ J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993, s. 81–126.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Dignitatis humanae*, http://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651207_dignitatis-humanae_en.html, odczyt z dn. 15.12.2012.

⁴⁷ J. Krukowski, op.cit., s. 104–105.

⁴⁸ Ibidem, s. 115–121.

- prawo do wypełniania własnej odpowiedzialności w zakresie przekazywania życia i wychowania dzieci;
- prawo do intymności życia małżeńskiego i rodzinnego;
- prawo do stałości więzi i instytucji małżeństwa;
- prawo do wyznawania własnej wiary i stawania w jej obronie;
- prawo do wychowania dzieci wedle własnych tradycji i wartości religijnych i kulturowych, przy pomocy koniecznych środków, narzędzi oraz instytucji;
- prawo do uzyskania zabezpieczenia fizycznego, społecznego, politycznego, ekonomicznego, zwłaszcza dla ubogich i chorych;
- prawo do mieszkania, pozwalającego na godziwe życie rodzinne;
- prawo do wypowiedzi i przedstawicielstwa wobec publicznych władz gospodarczych, społecznych i kulturalnych oraz władz niższego szczebla, bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem stowarzyszeń;
- prawo do zrzeszania się z innymi rodzinami i instytucjami celem właściwego i gorliwego wypełnienia swych zadań;
- prawo do ochrony nieletnich poprzez odpowiednie instytucje i prawodawstwo przed szkodliwymi środkami farmakologicznymi, pornografią, alkoholizmem itp.;
- prawo do godziwej rozrywki, która służyłaby również wartościom rodziny;
- prawo osób starszych do godziwego życia i umierania w sposób godny człowieka;
- prawo do emigrowania całej rodziny w poszukiwaniu lepszych warunków życia⁴⁹.

„Ideal współpracy rodziny i społeczeństwa we wzajemnym wspieraniu się i rozwoju natrafia często i w wymiarach bardzo poważnych na niebezpieczeństwo rozdziału czy wręcz wzajemnego przeciwstawiania się”⁵⁰. Społeczeństwo jako suweren może być utożsamiane z państwem. Dlatego papież Jan Paweł II w adhortacji, w sposób bardzo dyplomatyczny zwrócił uwagę na problem dyskryminacji i wykluczenia społecznego rodziny. W art. 46 szczególnie nacisk położył na problem gwałcenia obowiązku wsparcia rodziny przez państwo. Atakiem na wartość rodziny jest także niesprawiedliwe ustawodawstwo, które może przejawiać się w faworyzowaniu określonych grup społecznych, które głosząc idee tolerancji same *per se* głoszą ideologię antyrodzinną. Zwrócił także uwagę, że toleruje się gwałtowne ataki na wartość rodziny poprzez społeczeństwo dalekie od służenia rodzinie.

Dzięki analizie komparatystycznej możliwe będzie porównanie regulacji normującej stosunki państwa z Kościołem katolickim w Polsce do innych tego typu regulacji

⁴⁹ Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_19811122_familiaris-consortio_pl.html#m3c, odczyt z dn. 15.12.2012.

⁵⁰ Ibidem.

w przedmiocie obrony i poszanowania rodziny. Pierwszym konkordatem, który obowiązywał na terenie RP była umowa podpisana w 1925 r.⁵¹ W 27 artykułach uregulowano stosunki *stricte* państwo – Kościół. Nie odniesiono się do innych kwestii poza stosunkami międzypodmiotowymi i statusem duchowieństwa oraz mienia kościelnego w państwie. Dlatego bez wątplenia umowa z 1993 r. jest aktem bardziej postępowym w stosunku do pierwszego, zerwanego jednostronnie przez władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w 1945 r. W nowoczesnej regulacji uwzględniono wymogi czasu i dostrzeżono nadchodzące zagrożenia dla katolików i instytucji rodziny. Stąd obecność i treść art. 11.

Położenie geograficzne Stolicy Apostolskiej czyni nieuchronnymi stosunki z Republiką Włoską. Podstawowe regulacje dotyczące relacji państwa i Kościoła katolickiego znalazły się w Traktatach laterańskich⁵² podpisanych w 1929 r. z inicjatywy faszystowskich Włoch Benito Mussoliniego. Zgodnie z ideologią faszystowską dążono do poprawy stosunków między Kościołem katolickim a państwem włoskim, w którym „religia katolicka uważana jest za najgłębszy objaw ducha; jest więc nie tylko szanowana, ale broniona i popierana”⁵³. Są to dwa akty prawne, na podstawie których unormowano kilka kwestii. Po pierwsze, rozwiązano tzw. „kwestię rzymską”⁵⁴. Po drugie, wraz z pierwszym porozumieniem, podpisano konkordat, na mocy którego doszło do regulacji stosunków państwa i Kościoła katolickiego we Włoszech. Podobnie jak w pierwszym konkordacie pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, tak i we włoskim akcie nie odniesiono się do kwestii innych aniżeli relacji *stricte* międzypodmiotowe. Nowe rozwiązania pojawiły się dopiero w konkordacie włoskim podpisanym w 1984 r.⁵⁵ Uwzględniając zarówno przemiany polityczno-społeczne, jak i zmiany w samym Kościele posoborowym zdecydowano się zmienić postanowienia konkordatu laterańskiego. Pomimo że pojawiły się regulacje dotyczące cywilnych skutków małżeństwa kanonicznego, nie odniesiono się do kwestii ochrony rodziny.

Podsumowując, Konkordat z 1993 r. jest regulacją najdalej skutkującą w porównaniu z innymi, podobnymi aktami prawa międzynarodowego publicznego przedstawionymi w tym artykule. W akcie zawartym przez Stolicę Apostolską z Rzeczpospolitą Polską wykroczone poza kwestię ustroju Kościoła katolickiego w Polsce. Podkreślenie wartości rodziny w art. 11, na co zgodzono się podpisując Konkordat, powinno przejawiać się w stosowaniu przez strony właściwej polityki. Stosowanie polityki prorodzinnej przez Kościół katolicki wynika z założeń doktrynalnych. Natomiast państwo

⁵¹ Dz.U. 1925, nr 72, poz. 501.

⁵² *Inter Sanctam Sedem et Italiae Regnum Conventiones*, http://www.vatican.va/roman_curia/secretariat_state/archivio/documents/rc_seg-st_19290211_patti-lateranensi_it.html, odczyt z dn. 9.12.2012.

⁵³ B. Mussolini, *Doktryna faszyzmu*, Poznań–Łódź 1992, s. 49.

⁵⁴ Szerzej: J. Krukowski, op.cit., s. 63–64; R. Bierzanek J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, s. 137–138.

⁵⁵ J. Wisłocki, op.cit., s. 219–228.

polskie jest obowiązane do prowadzenia właściwego prawodawstwa prorodzinnego. Zatem pożądaną jest odpowiednie ustawodawstwo publicznoprawne, gdyż sama regulacja cywilnoprawna, w której unormowano stosunki rodzinne nie czyni zadość wystarczającej ochronie. Publicznoprawna ochrona nie ma długiej tradycji, ponieważ patriarchalny system ochrony rodziny funkcjonował prawidłowo na przestrzeni wieków. Dlatego nie było konieczności normowania tej sfery. Bez wątplenia współpraca państwa i Kościoła katolickiego na rzecz dobra rodziny, jest w czasach dyskryminacji, nietolerancji i wykluczenia społecznego⁵⁶ fundamentem normalności. Jednakże państwo winno także respektować autonomię rodziny, aby zbyt nie ingerować w sferę moralną, której kształtowanie jest konstytucyjnie ustanowioną prerogatywą członków podstawowej wspólnoty. Konkordat, którego treść odnosi się do wartości chrześcijańskich, jest aktem obejmującym powszechnie uznawane wartości uniwersalne nawet przez heretyków, czy agnostyków. Zatem jego doniosłość społeczna i fakt powszechnego obowiązywania, winien być podstawą ochrony i poszanowania rodziny, a także bodźcem do prowadzenia polityki i ustawodawstwa prorodzinnego. Wydaje się, że we współczesnym świecie regulacje konkordatu są czynnikiem mobilizującym przede wszystkim dla prawodawcy polskiego, na którym ciąży obowiązek obrony rodziny zarówno *ex lege*, jak i na mocy postanowień przedmiotowej umowy.

Rodzina w art. 11 Konkordatu z 1993 r.

– abstrakt

Rodzina, jako grupa społeczna, narażona jest współcześnie na liczne zagrożenia. Obecnie w materialistycznym świecie wyklucza się system wartości, co spowodowało pojawienie się kryzysu. Zatem koniecznym wydawało się zapewnienie ochrony prawnie zagwarantowanej. Powyższe czynniki wywarły wpływ na sygnatariuszy dwustronnej umowy międzynarodowej – konkordatu z 1993 r. Zdecydowano się na treść art. 11, w którym nałożono na strony obowiązek obrony i poszanowania instytucji rodziny. Istota dyskusji toczy się właśnie wokół tematu dotyczącego zabezpieczenia ochrony rodziny we współczesnej Polsce na podstawie przepisów konkordatu. W artykule postanowiono zbadać kilka kwestii. Jak kształtowały się stosunki i ochrona rodziny na przestrzeni wieków? Co to jest konkordat i w jakim celu został podpisany? Jak należy rozumieć pojęcie rodziny? Dlaczego to pojęcie jest takie istotne i wartościowe? Jak kształtuje się współczesna ochrona rodziny? Jakimi zasadami należy się kierować przy ochronie rodziny? Jak uregulowano tę ochronę w wybranych, podobnych aktach prawa międzynarodowego publicznego?

⁵⁶ Szerzej: P. Wosicki, A. Dyndull, *Protest Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia przeciwko podpisaniu Konwencji Rady Europy*, „Nasz Dziennik”, 20.12.2012, nr 297 (4532), s. 2.

Współcześnie głowa rodziny nie ma już tylu przywilejów jak kiedyś. Obserwuje się istotne przeobrażenia na przestrzeni wieków. Zmieniają się typy więzi i relacji. W treści artykułu przedstawiono sytuację rodzinną w starożytnym Rzymie, starożytnej Grecji, średniowieczu i czasach współczesnych. Następnie zdefiniowano pojęcie konkordatu i jego cel wynikający z preambuły. Próbowano także stworzyć definicję rodziny w oparciu o źródła prawa powszechnie obowiązującego i akty Kościoła katolickiego. Rodzinę definiowano też w ujęciu socjologicznym. W toku badań przedstawiono współczesną, instytucjonalną ochronę rodziny w Polsce. Skupiono się na analizie ochrony zagwarantowanej w Konstytucji RP, cywilnoprawnej, karnoprawnej, a także sprawowanej przez Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka. Przedstawiono także doniosłość rodziny w nauce społecznej Kościoła katolickiego. Na koniec podjęto próbę dokonania analizy komparatystycznej konkordatu z innymi, podobnymi aktami prawa międzynarodowego publicznego.